



Sygn. akt I NSNc 334/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 czerwca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Grzegorz Żmij (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Paweł Czubik

Joanna Rebisz-Wojtala (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z powództwa R. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowo-akcyjnej z siedzibą w W.

przeciwko M. K.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 22 czerwca 2022 r.

skargi nadzwyczajnej Prokuratora Generalnego od nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym z weksla Sądu Rejonowego w B. z dnia 30 grudnia 2015 r. sygn. akt I Nc (...):

- 1. uchyla w całości nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z weksla Sądu Rejonowego w B. z dnia 30 grudnia 2015 r. sygn. akt I Nc (...) i sprawę przekazuje temu sądowi do ponownego rozpoznania;**
- 2. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania przed Sądem Najwyższym wywołane wniesioną skargą nadzwyczajną.**

UZASADNIENIE

Nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z 30 grudnia 2015 r. sygn. akt I Nc (...) nakazał pozwanej M. K., aby zapłaciła na rzecz R. sp. z o.o. s.k.a. w W. kwotę 11 000 zł z ustawowymi odsetkami w stosunku rocznym w wysokości 8% od 28 października 2015 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 2 555 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 2 400 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, w terminie dwóch tygodni od doręczenia niniejszego nakazu albo wniosła w tymże terminie zarzuty.

W uzasadnieniu sąd rejonowy wskazał, że pozwem z 28 października 2015 r. powodowa spółka wniosła o orzeczenie nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym, aby pozwana zapłaciła na rzecz powoda kwotę 11 000 zł z weksla wraz z odsetkami w wysokości ustawowej od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa według norm przepisanych.

Sąd rejonowy ocenił, że weksel przedstawiony przez powoda spełniał wymogi formalne wskazane w ustawie dnia z 28 kwietnia 1936 r. prawo wekslowe, a jego prawdziwość i treść nie nasuwały wątpliwości. W ocenie sądu nie budziła wątpliwości także legitymacja czynna powoda, gdyż wynikała bezpośrednio z weksla. Właściwość miejscową sądu uzasadniał art. 37¹ k.p.c. W tych okolicznościach sąd rejonowy na podstawie art. 485 § 2 k.p.c. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym. Orzeczenie o kosztach procesu uzasadnia treść art. 98 k.p.c.

Skargą nadzwyczajną z 5 marca 2021 r. Prokurator Generalny zaskarżył nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z weksla wydany przez Sąd Rejonowy w B. 30 grudnia 2015 r., sygn. akt I Nc (...) w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu Prokurator Generalny zarzucił:

1. naruszenie zasad, wolności i praw człowieka i obywatela, określonych w art. 30 i 76 Konstytucji RP, takich jak godność człowieka i ochrona konsumenta, jako strony słabszej strukturalnie w stosunkach prywatnoprawnych z przedsiębiorcą przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi przez orzeczenie nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z weksla, wierzytelności wynikającej z zawartej przez M. K. z R. spółka z o.o. s.k.a. „umowy opcji nabycia akcji”, bez zbadania

potencjalnie nieuczciwego charakteru zapisów umowy z którego wynikało zobowiązanie;

2. naruszenie w sposób rażąco prawa materialnego, tj.:

- art. 385³ pkt 23 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 k.c., poprzez niezastosowanie przepisu o niedozwolonych postanowieniach umownych do „umowy opcji nabycia akcji”, będącej źródłem zgłoszonego roszczenia w sytuacji, gdy zawarta w umowie opcji nabycia akcji klauzula w zakresie swobody powoda w wypełnieniu weksla *in blanco* (art. 6 ust. 4 umowy), obejmującej określenie miejsca płatności weksla, które następnie wpływa na właściwość miejscową sądu, jest niedozwolona w rozumieniu art. 385³ pkt 23 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 i 3 k.c., albowiem nie została uzgodniona indywidualnie i jest sprzeczna z dobrymi obyczajami, przez co rażąco narusza interesy pozwanego jako konsumenta w rozumieniu art. 22¹ k.c., skoro narzuca rozpoznanie sprawy przez sąd, który według ustawy nie jest właściwy miejscowo, co powoduje, że klauzula ta jest bezskuteczna i w konsekwencji nie było dopuszczalne rozpoznanie sprawy przez Sąd Rejonowy w B. jako niewłaściwy miejscowo i zachodziły podstawy do przekazania sprawy sądowi właściwemu na zasadzie art. 200 § 1 k.p.c. według kryterium z art. 27 § 1 k.p.c.,

- art. 385³ pkt 16 i 17 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 k.c., poprzez niezastosowanie przepisu o niedozwolonych postanowieniach umownych do „umowy opcji nabycia akcji” zawartej przez pozwaną jako konsumenta w rozumieniu art. 22¹ k.c. i zasądzenie na rzecz powódki dochodzonej należności, obejmującej karę umowną za niewykonanie zobowiązania w sytuacji, gdy klauzula zawarta w art. 6 ust. 3 łączącej powoda i pozwaną „umowy opcji nabycia akcji” z dnia 11 lipca 2013 r., przewidująca prawo powodowej spółki do żądania kary umownej w wysokości trzydziestokrotności „Ceny Akcji”, czyli dokonanego na rzecz pozwanej świadczenia, stanowi niedozwoloną klauzulę umowną w stosunkach konsumenckich, które czyni niedopuszczalnym orzeczenie zastrzeżonej kary umownej ze względu na bezskuteczność tego zastrzeżenia,

- art. 484 § 2 k.c. w zw. z art. 483 § 1 k.c. i art. 484 § 1 k.c., poprzez zasądzenie na rzecz powódki dochodzonej należności w postaci kary umownej

za niewykonanie zobowiązania, w sytuacji, gdy zawarta w art. 6 ust. 3 łączącej powódkę i pozwaną „umowy opcji nabycia akcji” z dnia 11 lipca 2013 r. klauzula przewidująca prawo powodowej spółki do żądania kary umownej w wysokości trzydziestokrotności dokonanego na rzecz pozwanego świadczenia tytułem „Ceny Akcji”, jest rażąco wygórowana i pozostaje bez jakiegokolwiek związku z godnym ochrony interesem powódki, a w szczególności z wysokością rzeczywistej szkody po stronie nabywcy opcji akcji, która to szkoda usprawiedliwiałaby miarkowanie wysokości kary umownej, a której to szkody, jej wysokości i kalkulacji powódka nie wykazała.

W oparciu o powyższe zarzuty Prokurator Generalny wniósł o uchylenie zaskarżonego nakazu zapłaty w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w B. z pozostawieniem temu sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania ze skargi nadzwyczajnej.

W odpowiedzi na skargę nadzwyczajną z dnia 1 kwietnia 2021 r. powodowa spółka, zastępowania przez profesjonalnego pełnomocnika wniosła o oddalenie skargi nadzwyczajnej oraz o wzajemne zniesienie kosztów procesu w postępowaniu ze skargi nadzwyczajnej.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Skarga nadzwyczajna zasługiwała na uwzględnienie choć nie wszystkie podniesione w niej zarzuty okazały się uzasadnione.

Ustawa z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz.U. 2021, poz. 154 ze zm.; dalej: u.s.n.) w art. 89 i następnych, wprowadziła oraz uregulowała nowy, nadzwyczajny środek zaskarżenia, mający zapewnić zgodność z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Skarga nadzwyczajna jest szczególnym środkiem zaskarżenia, którego funkcją jest korygowanie prawomocnych orzeczeń sądowych dotkniętych istotnymi wadami prawnymi. Celem skargi nadzwyczajnej jest zapewnienie możliwości wyeliminowania z obrotu prawnego orzeczeń w sposób oczywisty wadliwych, które nie powinny zapaść w demokratycznym państwie prawnym urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej: naruszających prawa i wolności człowieka

i obywatela określone w konstytucji RP, rażąco naruszających inne niż Konstytucja RP przepisy prawa lub opierających się na istotnych ustaleniach faktycznych oczywiście sprzecznych z zebrany w sprawie materiałem dowodowym. Skarga nadzwyczajna realizuje tym sposobem konstytucyjną zasadę rzetelności działania instytucji publicznych (wyrażoną w preambule do Konstytucji RP), zasadę państwa prawnego (art. 2 Konstytucji RP) oraz zasadę legalizmu (art. 7 Konstytucji RP).

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej w art. 2 statuuje zasadę demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Na treść wspomnianej zasady składa się szereg wartości, wywodzonych wprost z art. 2 lub też takich, które nie zostały ujęte *expressis verbis* w Konstytucji, ale które wynikają z istoty i aksjologii demokratycznego państwa prawnego. Wartości te tworzą pewien kanon, który nie ma charakteru katalogu zamkniętego (por. P. Tuleja [w:] M. Safjan, L. Bosek (red.), *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1-86*, Warszawa 2016, s. 222, nb. 19).

Zasada demokratycznego państwa prawnego wyraża między innymi konieczność zapewnienia pewności co do prawa. Postępowania nadzwyczajne, mające służyć wzruszeniu prawomocnych orzeczeń sądowych, dotyczyć powinny tylko najistotniejszych i najbardziej rażących wad wyroków bądź postanowień, a także takich wad postępowania. Nie mogą one bowiem zastępować kontroli instancyjnej i prowadzić do ponownego rozpoznania sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 15 września 2021 r., I NSNc 9/21; wyrok NSA z 5 października 2017 r., II FSK 1286/17, LEX nr 2390446), co odpowiadać powinno konstytucyjnej zasadzie proporcjonalności.

Realizacja zasady proporcjonalności w kontekście art. 89 § 1 u.s.n. winna z jednej strony uwzględniać dążenie do zapewnienia prawidłowości działania organów władzy publicznej (art. 7 w zw. z art. 2 Konstytucji RP), nakazujące eliminować istotne wady prawomocnych orzeczeń sądu powszechnego lub wojskowego stypizowane w punktach 1-3 tego przepisu, z drugiej zaś strony musi uwzględniać istotną, konstytucyjną wartość pewności prawa, której immanentnym elementem jest ochrona powagi rzeczy osądzonej (*res iudicata*) służąca ochronie stabilności i prawomocności orzeczeń sądowych oraz kształtowanych przez nie stosunków prawnych (art. 45 w zw. z art. 2 Konstytucji

RP). Rozpatrując zatem konieczność zmiany lub uchylenia prawomocnego wyroku jako wymogu płynącego z obowiązywania zasady państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, zauważyć należy konflikt wartości, który musi zostać rozstrzygnięty poprzez odwołanie się do zasady proporcjonalności, przy czym kluczowe znaczenie będzie miała proporcjonalność *sensu stricto* wyrażająca się w wyważaniu między koniecznością ochrony powagi rzeczy osądzonej, a koniecznością ochrony integralnie rozumianej zasady demokratycznego państwa prawnego jako przestrzeni urzeczywistniania sprawiedliwości społecznej (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20). O ile więc ocena spełnienia przesłanek szczegółowych sprowadza się, w dużym uproszczeniu, do dokonania subsumpcji, o tyle dokonując oceny ziszczenia się przesłanki funkcjonalnej, czyli oceniając konieczność zapewnienia zgodności prawomocnych orzeczeń z art. 2 Konstytucji RP, kluczowe staje się ważenie konstytucyjnych wartości (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20; z 15 września 2021 r., I NSNc 9/21).

Skarga nadzwyczajna nie stanowi instrumentu ponownej kontroli instancyjnej, a jej przesłanka funkcjonalna, nakazująca ocenę dopuszczalności ingerencji jurysdykcyjnej w prawomocne orzeczenie sądów powszechnych lub wojskowych poprzez ustalenie, czy jest to konieczne w świetle zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasadę sprawiedliwości społecznej, czyni z niej środek służący skonkretyzowanej kontroli konstytucyjności aktów jurysdykcyjnych (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20).

Rolą Sądu Najwyższego w przeprowadzanej konkretnej kontroli konstytucyjnej nie jest eliminowanie z obrotu wszelkich wadliwych orzeczeń, a jedynie tych, które godzą w podstawy umowy społecznej będącej fundamentem demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, a zatem dotyczą określonego kształtu relacji pomiędzy jednostką, a władzą publiczną (przedmiotowa strona zasady demokratycznego państwa prawnego) (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 12 maja 2021 r., I NSNk 4/20; z 15 września 2021 r., I NSNc 9/21).

Stosownie do art. 89 § 2 u.s.n. skargę nadzwyczajną może wnieść Prokurator Generalny, Rzecznik Praw Obywatelskich oraz w zakresie swojej właściwości, Prezes Prokuratury Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej, Rzecznik Praw Dziecka, Rzecznik Praw Pacjenta, Przewodniczący Komisji Nadzoru Finansowego, Rzecznik Finansowy, Rzecznik Małych i Średnich Przedsiębiorców i Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Artykuł 89 § 3 u.s.n. przewiduje, że skargę nadzwyczajną wnosi się w terminie 5 lat od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia, a jeżeli od orzeczenia została wniesiona kasacja albo skarga kasacyjna – w terminie roku od dnia ich rozpoznania. Niedopuszczalne jest uwzględnienie skargi nadzwyczajnej na niekorzyść oskarżonego wniesionej po upływie roku od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, a jeżeli od orzeczenia została wniesiona kasacja albo skarga kasacyjna – po upływie 6 miesięcy od dnia jej rozpoznania.

Nie ulega wątpliwości, że skarżący – Prokurator Generalny – jest legitymowany do wniesienia skargi nadzwyczajnej w przedmiotowej sprawie zgodnie z art. 89 § 2 u.s.n. Podobnie, brak jest wątpliwości co do tego, że zaskarżony nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym, wydany przez Sąd Rejonowy w Białej Podlaskiej 30 grudnia 2015 r. w sprawie sygn. akt I Nc 1534/15 jest prawomocny, bowiem pozwana pomimo prawidłowego doręczenia orzeczenia wraz z pouczeniem nie zaskarżyła go. Nakaz nie może również zostać wzruszony w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia.

W ocenie Sądu Najwyższego, wbrew twierdzeniom powodowej spółki zachowany został przewidziany w art. 89 § 3 u.s.n. termin do wniesienia skargi nadzwyczajnej. Nakaz zapłaty doręczony został pozwanej w dniu 29 stycznia 2016 r., zaś termin do jego zaskarżenia upłynął w dniu 12 lutego 2016 r., a zatem orzeczenie stało się prawomocne w dniu 13 lutego 2016 r. Skarga nadzwyczajna w przedmiotowej sprawie wniesiona została w dniu 5 marca 2021 r., a zatem po upływie 5-letniego terminu, o którym mowa w art. 89 § 3 u.s.n., jednakże, w myśl art. 115 § 1 u.s.n., w okresie 6 lat od dnia wejścia w życie ustawy o Sądzie Najwyższym (3 kwietnia 2018 r.) skarga nadzwyczajna może być wniesiona od prawomocnych orzeczeń kończących postępowanie w sprawach, które

uprawomocniły się po dniu 17 października 1997 r., a przepisu art. 89 § 3 u.s.n. zdanie pierwsze nie stosuje się.

Jak wynika z treści art. 398¹³ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod rozwagę nieważność postępowania. Przepis ten, z mocy art. 95 pkt 1 u.s.n. stosuje się w postępowaniu w sprawie skargi nadzwyczajnej.

Jednocześnie, w przedmiotowej sprawie nie zachodzą ograniczenia, o których mowa w art. 90 u.s.n.

Zgodnie z treścią art. 91 § 1 zd. 1 u.s.n. w przypadku uwzględnienia skargi nadzwyczajnej, Sąd Najwyższy uchyla zaskarżone orzeczenie w całości lub w części i stosownie do wyników postępowania orzeka co do istoty sprawy albo przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania właściwemu sądowi, w razie potrzeby uchylając także orzeczenie sądu pierwszej instancji, albo umarza postępowanie.

Przechodząc do oceny podniesionych w skardze nadzwyczajnej zarzutów częściowo nietrafny okazał się pierwszy z nich. Prokurator Generalny zarzucał zaskarżonemu orzeczeniu naruszenie zasad, wolności i praw człowieka i obywatela, określonych w art. 30 i 76 Konstytucji RP poprzez orzeczenie nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z weksla, wierzytelności wynikającej z zawartej przez M. K. z R. sp. z o.o. s.k.a. umowy opcji nabycia akcji, bez zbadania potencjalnie nieuczciwego charakteru zapisów umowy, z którego wynikało zobowiązanie. O ile nie jest zasadny zarzut naruszenia art. 30 Konstytucji, o tyle rację ma skarżący, iż sąd wydając zaskarżone orzeczenie dokonał obrazy art. 76 Konstytucji.

Kontroli dokonywanej w ramach skargi nadzwyczajnej wymyka się w przedmiotowym postępowaniu zarzut naruszenia art. 30 Konstytucji. Zarzut ten w ocenie Sądu Najwyższego nie został przez skarżącego należycie uzasadniony. W skardze nadzwyczajnej jedynie ogólnikowo odniesiono się do konstytucyjnej zasady ochrony godności człowieka, nie przenosząc jej praktycznie na realia postępowania które doprowadziły do wydania zaskarżonego nakazu zapłaty i wywiedzenia skargi nadzwyczajnej. Nie ulega zaś wątpliwości, że samo przytoczenie w skardze nadzwyczajnej przepisów prawa, które w ocenie

skarżącego zostały naruszone, jest niewystarczające. Konieczne jest w tym przypadku również wskazanie na czym polega dokonane naruszenie (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 16 czerwca 2021 r., I NSNc 176/20; z 28 lipca 2021 r., I NSNc 179/20 i powołane tam orzecznictwo).

Zasadny w ocenie Sądu Najwyższego okazał się zarzut naruszenia art. 76 Konstytucji RP. Stosownie do wspomnianego przepisu, władze publiczne chronią konsumentów, użytkowników i najemców przed działaniami zagrażającymi ich zdrowiu, prywatności i bezpieczeństwu oraz przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Zakres tej ochrony określa ustawa. Wskazać przy tym należy, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego zgodnie przyjmuje się, że przepis art. 76 Konstytucji stanowi dopuszczalny wzorzec kontroli nadzwyczajnej (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20).

Strona powodowa wskazywała na bezzasadność zarzutu Prokuratora Generalnego podnosząc w odpowiedzi na skargę brak statusu konsumenta po stronie pozwanej. Stanowisko takie jest całkowicie błędne. Powodowa spółka nie wykazała, ani nawet nie uprawdopodobniła, aby druga strona umowy opcji nabycia akcji, zawierała ją w ramach działalności zawodowej lub gospodarczej. W umowie brak jest jakiegokolwiek wskazania, iż pozwana jest współnikiem spółki kapitałowej. Wynika z niej natomiast, że w chwili jej zawarcia stronie pozwanej nie przysługiwały akcje, których przyszłego przeniesienia dotyczyła umowa. Niezależnie od powyższego, hipotetycznie przyjmując, iż pozwanej przysługiwałby status akcjonariusza, to nie stoi on na przeszkodzie, aby uznać ją za konsumenta (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 10 marca 2016 r., III CSK 167/15).

W ocenie Sądu Najwyższego nie ulega wątpliwości, iż pozwaną w przedmiotowej sprawie należy traktować jako konsumenta, któremu przysługuje szczególna ochrona. Pozwana jest osobą fizyczną, która zawarła umowę opcji nabycia akcji z przedsiębiorcą. Z twierdzeń pozwu i samej umowy wynika, iż nie była ona zawierana w związku z prowadzeniem przez pozwaną działalności gospodarczej lub zawodowej, lecz zatrudnieniem w K. S.A., z którego to faktu mogło wynikać prawo do nieodpłatnego nabycia akcji tej spółki, stosownie do ówczesnie obowiązujących przepisów.

Niniejszej sprawy nie sposób rozpatrywać w oderwaniu od dotyczących ochrony konsumentów przepisów prawa Unii Europejskiej – do których przestrzegania zobowiązuje art. 9 Konstytucji RP. Należy bowiem zauważyć, że kształt krajowych uregulowań z zakresu prawa konsumenckiego jest w znaczącej mierze efektem implementowania do polskiego porządku prawnego uregulowań unijnych – w szczególności zaś Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U. UE L 95 z 21 kwietnia 1993 r., s. 29-34; dalej: Dyrektywa 93/13), której celem jest zbliżenie przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych Państw Członkowskich odnoszących się do nieuczciwych warunków umownych w umowach zawieranych pomiędzy sprzedawcą lub dostawcą a konsumentem (art. 1 ust. 1 Dyrektywy 93/13). W preambule Dyrektywy 93/13 wskazano wprost, że sądy i organy administracyjne Państw Członkowskich muszą mieć do swojej dyspozycji stosowne i skuteczne środki zapobiegające dalszemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich. Dyrektywa 93/13 została implementowana do polskiego porządku prawnego ustawą z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny (t.j. Dz.U. 2012, poz. 1225). Na jej podstawie do Kodeksu cywilnego zostały wprowadzone przepisy art. 385¹-385³ k.c.

Wykładnia art. 76 Konstytucji RP w powiązaniu z przepisami Dyrektywy 93/13 nakłada na sąd, przed którym toczy się postępowanie nakazowe z weksla wobec konsumenta, obowiązek stosowania nie tylko przepisów proceduralnych zawartych w Kodeksie postępowania cywilnego, ale także z urzędu regulacji zapewniających ochronę konsumentom (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20). Możliwe jest stosowanie weksla własnego *in blanco* w celu zabezpieczenia zapłaty wiarytelności wynikającej z umowy, jednakże w przypadku sporu sądowego stron takiej umowy, której jedną ze stron jest osoba fizyczna będąca konsumentem, sąd – jeżeli poweźmie wątpliwości co do zasadności roszczenia opartego na takim wekslu, z urzędu powinien zbadać umowę pod kątem zawarcia w niej klauzul nieuczciwych. Jeżeli zaś umowa w ocenie sądu zawierać będzie postanowienia abuzywne winien skierować sprawę do rozpoznania w postępowaniu zwykłym

(zob. wyrok Sądu Najwyższego z 16 czerwca 2021 r., I NSNc 176/20 i powołane tam orzecznictwo).

W przedmiotowej sprawie sąd, który wydał zaskarżony nakaz zapłaty w zasadzie zaniechał powyższych obowiązków stosując wprost przepisy procedury cywilnej, co wynika z uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia. Ponadto Sąd Rejonowy w B. nie uwzględnił statusu konsumenta przysługującego pozwanej, jak również nie zastosował przepisów chroniących słabszą stronę stosunku zobowiązaniowego. Jakkolwiek zasadnie wskazał sąd I instancji, że weksel przedstawiony przez powoda spełniał wymogi formalne wskazane w ustawie z dnia 28 kwietnia 1936 r. prawo wekslowe, a jego prawdziwość i treść nie nasuwały wątpliwości, oraz, że istnienie zobowiązania zostało wykazane przez powoda poprzez przedstawienie weksla, tak pominięcie dołączonej do pozwu umowy stanowiącej podstawę wystawienia weksla, niedokonanie z urzędu jej analizy w duchu przepisów o ochronie konsumentów stanowiło naruszenie przez Sąd Rejonowy w B. art. 76 Konstytucji RP. Przepis ten nakłada bowiem na organy państwa – w tym również sądy – obowiązek podejmowania działań w celu ochrony konsumentów. Sąd Rejonowy w B. był z urzędu zobowiązany do dokonania oceny abuzywności postanowień umowy opcji nabycia akcji, co wymagało skierowania sprawy do postępowania zwykłego, uprzednio stwierdziwszy brak podstaw do wydania nakazu zapłaty tak w postępowaniu nakazowym, jak i upominawczym, których to działań po stronie sądu zabrakło.

Dalej w skardze Prokurator Generalny zarzucał sądowi naruszenie w sposób rażący prawa materialnego, tj.: art. 385³ pkt 23 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 k.c., poprzez ich niezastosowanie w sytuacji, gdy zawarta w umowie opcji nabycia akcji klauzula w zakresie swobody powoda w wypełnieniu weksla *in blanco*, obejmującej określenie miejsca płatności weksla, które następnie wpływa na właściwość miejscową sądu, jest niedozwolona, co powoduje, że klauzula ta jest bezskuteczna i w konsekwencji nie było dopuszczalne rozpoznanie sprawy przez Sąd Rejonowy w B. jako właściwy miejscowo i zachodziły podstawy do przekazania sprawy sądowi właściwemu na zasadzie art. 200 § 1 k.p.c. według kryterium z art. 27 § 1 k.p.c.

Zgodnie z art. 385³ pkt 23 k.c. w razie wątpliwości uważa się, że niedozwolonym postanowieniem umownym jest postanowienie wyłączające jurysdykcję sądów polskich lub poddające sprawę pod rozstrzygnięcie sądu polubownego polskiego lub zagranicznego albo innego organu, a także narzuca rozpoznanie sprawy przez sąd, który wedle ustawy nie jest miejscowo właściwy.

Uzasadniając w pozwie właściwość sądu strona powodowa powołała się na art. 37¹ § 1 k.p.c. stosownie do którego powództwo przeciwko zobowiązanemu z weksla lub czeku można wytoczyć przed sąd miejsca płatności. Przepis ten określa właściwość przemienną sądu w sprawach, w których dochodzone są roszczenia z weksla lub czeku. Niewątpliwie właściwość przemienna sądu stwarza dla strony powodowej udogodnienie polegające na możliwości wyboru sądu innego niż ten, który jest właściwy według przepisów o właściwości ogólnej i skierować sprawę do sądu korzystniej dla siebie położonego.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że ochrona konsumenta przed klauzulami niedozwolonymi w umowach jest skuteczna *ex lege* i sąd może dokonać ustaleń w tym przedmiocie także z urzędu, podczas rozpoznawania sprawy z udziałem konsumenta. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (dalej: TSUE) sąd krajowy jest bowiem zobowiązany do zbadania z urzędu, czy dane warunki umowne, wchodzące w zakres stosowania Dyrektywy 93/13, mają nieuczciwy charakter – w wypadku zaś potwierdzenia takiego stanu rzeczy, sąd powinien z urzędu zniwelować brak równowagi między konsumentem a przedsiębiorcą, o ile posiada niezbędne ku temu informacje dotyczące stanu faktycznego i prawnego (por. wyroki TSUE z: 13 września 2018 r., Profi Credit Polska, C-176/17; 21 grudnia 2016 r., Gutiérrez Naranjo i in., C-154/15 i C-308/15; 21 kwietnia 2016 r., Radlinger i Radlingerová, C-377/14). Także w orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazywano, że niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. jest *ex lege* pozbawione mocy wiążącej od samego początku i każdy organ orzekający w sprawie dotyczącej roszczenia z umowy z udziałem konsumenta jest obowiązany z urzędu to uwzględnić, chyba że konsument temu się sprzeciwi w sposób niewymuszony i jednoznaczny (uchwała Sądu Najwyższego z 6 kwietnia 2018 r., III CZP 114/17). W orzecznictwie TSUE odniesiono się także wprost do kwestii

dochodzenia roszczenia z weksla *in blanco*, stanowiącego zabezpieczenie wierzytelności wobec konsumenta – wskazując, że przepisy Dyrektywy 93/13 stoją na przeszkodzie takiemu rozumieniu przepisów art. 10 w zw. z art. 17 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. – Prawo wekslowe (t.j. Dz.U. 2016, poz. 160), które nie pozwala na działanie sądowi z urzędu w sytuacji, gdy ma on silne i uzasadnione przekonanie, oparte na materiałach niepochodzących od stron postępowania, z których wynika, iż umowa stanowiąca źródło stosunku podstawowego jest przynajmniej częściowo nieważna, a powód dochodzi swojego roszczenia z weksla *in blanco*, pozwany zaś nie zgłasza zarzutów i zachowuje się biernie. W takiej sytuacji sąd ten powinien z urzędu zbadać, czy postanowienia uzgodnione między stronami mają nieuczciwy charakter, i w tym zakresie zażądać od przedsiębiorcy pisemnego zapisu tych postanowień, tak aby zapewnić poszanowanie praw konsumentów wynikających z Dyrektywy 93/13 (por. wyrok TSUE z 7 listopada 2019 r., Profi Credit Polska, C-419/18 i C-483/18). Tym bardziej należy uznać istnienie po stronie sądu orzekającego w sprawie obowiązku zbadania, czy postanowienia umowy zawartej między przedsiębiorcą i konsumentem mają nieuczciwy charakter, w sytuacji, gdy dysponuje on treścią tej umowy – tak jak to miało miejsce w rozpoznawanym przypadku, gdzie umowa została dołączona jako załącznik do pozwu (por. wyrok Sądu Najwyższego z 5 października 2021 r., I NSNc 366/21).

W tym miejscu należy zauważyć, że jakkolwiek dochodzone przez powoda roszczenie wynikało z weksla – a zatem jego przedmiotem nie jest stosunek podstawowy, lecz zobowiązanie wekslowe – to jednak w orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, że zarzuty oparte na stosunku podstawowym mogą służyć obronie pozwanego (por. uchwały Sądu Najwyższego z: 25 listopada 1963 r., III CO 56/63; 7 stycznia 1967 r., III CZP 19/66; 24 stycznia 1972 r., III PZP 17/70; postanowienia Sądu Najwyższego z: 21 lipca 2017 r., I CSK 717/16; 29 października 2020 r., V CSK 575/18). I tak w szczególności wygaśnięcie stosunku podstawowego uniemożliwia dochodzenie wierzytelności wekslowej (por. wyroki Sądu Najwyższego z: 20 czerwca 2008 r., IV CSK 65/08; 28 kwietnia 2016 r., V CSK 519/15; 21 lipca 2017 r., I CSK 717/16), a bezpodstawność roszczenia głównego pociąga za sobą bezpodstawność roszczenia opartego

na wekslu (por. wyrok Sądu Najwyższego z 14 marca 1997 r., I CKN 48/97). Można zatem mówić o swego rodzaju priorytecie stosunku podstawowego wobec stosunku wynikającego z weksla (por. uchwała połączonych Izb Sądu Najwyższego: Izby Cywilnej i Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 24 kwietnia 1972 r., III PP 17/70; wyroki Sądu Najwyższego z: 14 marca 1997 r., I CKN 48/97; 31 maja 2001 r., V CKN 264/00; 6 października 2004 r., I CK 156/04; 9 grudnia 2004 r., II CK 170/04; 14 listopada 2006 r., II CSK 205/06; 28 kwietnia 2016 r., V CSK 519/15, tak też wyrok Sądu Najwyższego z 5 października 2021 r., I NSNc 366/21).

W świetle powyższego należy stwierdzić, że w przypadku, gdy dochodzone pozwem roszczenie wynika z weksla *in blanco*, stanowiącego zabezpieczenie wierzytelności głównej wynikającej z umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, zapewnienie ochrony określonej w Dyrektywie 93/13 – i wprowadzonych w ramach jej implementacji do polskiego porządku prawnego przepisach art. 385¹-385³ k.c. – wymaga, aby sąd rozpoznał sprawę przy uwzględnieniu konsumenckiego charakteru stosunku podstawowego. Na powyższe Sąd Najwyższy wskazał wprost w wyroku z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20, stwierdzając, że „[s]ąd, przed którym prowadzone jest postępowanie nakazowe z weksla wobec konsumenta, obok przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, musi także z urzędu stosować przepisy mające na celu ochronę konsumenta.” (por. także wyroki Sądu Najwyższego z: 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20; 2 czerwca 2021 r., I NSNc 178/20; 5 października 2021 r., I NSNc 366/21).

W końcu Sąd Najwyższy w uchwale z 19 października 2017 r., III CZP 42/17 wskazał, że w sprawie z powództwa przedsiębiorcy przeciwko konsumentowi zobowiązanemu z weksla sąd z urzędu uwzględnia nieskuteczność powołania się przez powoda na podstawę właściwości miejscowej przewidzianą w art. 37¹ § 1 k.p.c. Sąd ma obowiązek w każdej konkretnej sprawie z udziałem konsumenta dokonać z urzędu oceny postanowień umownych w zakresie, w jakim rzutują one na jego właściwość.

Jak wskazano już powyżej, pomimo obowiązku i możliwości dokonania oceny umowy nabycia akcji Sąd Rejonowy w B. pominął ww. czynności. Sąd nie biorąc pod uwagę konsumenckiego charakteru podstawowego stosunku prawnego, nie

analizował treści umowy, w związku z czym nie badał jej pod kątem obecności niedozwolonych postanowień umownych. Nie mógł więc uwzględnić z urzędu nieskuteczności powołania się przez powoda na podstawę właściwości miejscowej przewidzianą w art. 37¹ § 1 k.p.c., bowiem konsekwentnie stosował jedynie przepisy dotyczące postępowania nakazowego z weksla.

W powyższych okolicznościach, brak rozważenia przez sąd konsumenckiego charakteru podstawowego stosunku prawnego, prowadził w realiach przedmiotowej sprawy do naruszenia art. 385³ pkt 23 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 k.c., co zasadnym czyni pierwszy z podniesionych zarzutów naruszenia prawa materialnego.

Brak badania przez sąd pierwszej instancji konsumenckiego charakteru umowy nabycia akcji prowadzi również do stwierdzenia zasadności naruszenia w analizowanej sprawie przez Sąd Rejonowy w B. art. 385³ pkt 17 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 k.c. Zgodnie z art. 385³ pkt 17 k.c. w razie wątpliwości, uważa się, że niedozwolonym postanowieniem umownym jest postanowienie nakładające na konsumenta, który nie wykonał zobowiązania lub odstąpił od umowy, obowiązek zapłaty rażąco wygórowanej kary umownej lub odstępnego.

W realiach przedmiotowej sprawy Sąd Rejonowy w B. nie dokonując oceny stosunku podstawowego stanowiącego podstawę wystawienia weksla, nie uwzględnił, że umowa opcji nabycia akcji zastrzegała w przypadku niewykonania bądź nienależytego wykonania któregośkolwiek z obowiązków nałożonych umową na opcjodawcę, nieprawdziwości któregośkolwiek ze złożonych w umowie oświadczeń lub gwarancji, uniemożliwienia lub utrudnienia przez opcjodawcę wykonania umowy lub wykonania przysługującego opcjobiorcy prawa opcji, a w szczególności w sytuacji jednostronnego uchylecia się od skutków prawnych umowy, jej wypowiedzenia, odstąpienia od umowy, podjęcia przez opcjodawcę lub osobę trzecią działającą w porozumieniu z opcjodawcą jakichkolwiek działań sprzecznych z umową, ujawnienia tajemnicy handlowej – opcjobiorca będzie uprawniony do żądania kary umownej w wysokości równej trzydziestokrotności ceny akcji (ta w przedmiotowej sprawie wynosiła 600 zł) za każdy przypadek niewykonania bądź nienależytego wykonania umowy. Zdaniem Sądu Najwyższego zastrzeżenie kary umownej w wysokości trzydziestokrotności ceny akcji bezsprzecznie *prima facie* jest wygórowane i narusza art. 385³ pkt 17 k.c., a także

nie może być usprawiedliwione ryzykiem ponoszonym przez pozwaną w związku z zawarciem umowy opcji nabycia akcji. Nieuwzględnienie przez Sąd Rejonowy w B. z urzędu nieskuteczności postanowienia ustanawiającego rażąco wygórowaną karę umowną i w konsekwencji wydanie zaskarżonego nakazu zapłaty, stanowiło niewątpliwie naruszenie art. 385³ pkt 17 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 k.c.

Niezasadnie w ramach drugiego zarzutu skarżący zarzucił naruszenie art. 385³ pkt 16 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 k.c. Stosownie do art. 385³ pkt 16 k.c. w razie wątpliwości, uważa się, że niedozwolonym postanowieniem umownym jest postanowienie nakładające wyłącznie na konsumenta obowiązek zapłaty ustalonej sumy na wypadek rezygnacji z zawarcia lub wykonania umowy. W przedmiotowej sprawie, co jest w zasadzie bezsporne, powodowa spółka uiszczała na rzecz pozwanej cenę nabycia wszystkich nieodpłatnie nabytych przez pozwaną akcji. W takiej sytuacji, powód w chwili zawarcia umowy w pełni wywiązał się ze swego zobowiązania. Jeśli w chwili zawarcia umowy powód w pełni wywiązał się ze swojego zobowiązania, wówczas fakt nałożenia wyłącznie na pozwaną obowiązku uiszczenia kary umownej za niewykonanie umowy nie stanowi naruszenia art. 385³ pkt 16 k.c.

Ostatni powołany przez skarżącego zarzut dotyczył naruszenia art. 484 § 2 k.c. w zw. z art. 483 § 1 k.c. i art. 484 § 1 k.c. i w ocenie Sądu Najwyższego nie jest on zasadny. Biorąc pod uwagę konsumencki charakter sprawy i skutki uznania klauzuli za niedozwoloną miarkowanie kary umownej byłoby niedopuszczalne. Przewidziana w umowie opcji nabycia akcji kara umowna w wysokości stanowiącej trzydziestokrotność kwoty uiszczonej przez powoda na rzecz pozwanej była rażąco wygórowana, a zatem postanowienie umowne przewidujące tę karę, jako klauzula abuzywna, nie wiązało konsumenta. W takiej sytuacji Sąd Rejonowy w B. nawet na żądanie konsumenta nie mógłby dokonać miarkowania tej kary. Z tych względów zarzut naruszenia art. 484 § 2 k.c. w zw. z art. 483 § 1 k.c. i art. 484 § 1 k.c. należało zatem uznać za bezpodstawny.

Podstawą skargi nadzwyczajnej może być jedynie „rażące” naruszenie prawa przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie. Sąd Najwyższy w przedmiotowej sprawie stwierdził zasadność zarzutów naruszenia art. art. 385³ pkt 17 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 k.c. oraz art. 385³ pkt 23 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1

k.c. Jakkolwiek w świetle poczynionych powyżej uwag oczywistym jest, że w niniejszej sprawie doszło do naruszenia wyżej wymienionych przepisów, to jednak trudno wskazać okoliczności, które czyniłyby to naruszenie „rażącym”. Okoliczność, że przepisy te nie zostały wzięte pod uwagę, pozostaje natomiast w bezpośrednim związku z naruszeniem art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Z tego względu zaistniałemu naruszeniu – choć nie może być ono uznane za rażące – należy przypisać znaczenie jako bezpośredniej konsekwencji naruszenia art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, polegającego na nieuwzględnieniu przez Sąd Rejonowy w B. konsumenckiego charakteru wiążącego strony stosunku prawnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 5 października 2021 r., I NSNc 366/21).

Z uwagi na fakt, iż zarzut naruszenia art. 76 Konstytucji RP okazał się zasadny i stanowi podstawę do uwzględnienia skargi nadzwyczajnej, rolą Sądu Najwyższego było ocenienie czy zasada demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej uzasadnia uchylenie zaskarżonego w przedmiotowej sprawie orzeczenia.

Jak już wyżej wskazano, dokonując oceny ziszczenia się przesłanki funkcjonalnej, czyli oceniając konieczność zapewnienia zgodności prawomocnych orzeczeń z art. 2 Konstytucji RP, kluczowe staje się ważenie konstytucyjnych wartości. W przedmiotowej zaś sprawie rozważeniu podlegać będą zasada stabilności prawomocnych orzeczeń oraz ochrona konsumenta.

W okolicznościach przedmiotowej sprawy zasada demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej przemawia za uchyleniem zaskarżonego nakazu zapłaty. Nie uwzględniając konsumenckiego charakteru stosunku podstawowego, Sąd Rejonowy w B. nie wywiązał się z obowiązku ciążącego na organach państwa na mocy art. 76 Konstytucji RP pozbawiając pozwanego przynależnej mu jako konsumentowi ochrony sądowej. Ponadto sąd pierwszej instancji nie zapewnił ochrony zaufaniu, jakie konsument ma prawo w nim pokładać i naruszył art. 2 Konstytucji RP. Za niesłuszną uznać należy praktykę orzeczniczą, polegającą na wydawaniu nakazu zapłaty przeciwko konsumentowi na podstawie samej tylko treści weksla przedstawionego przez przedsiębiorcę, bez kontroli treści umowy, na podstawie której doszło do jego

wystawienia. W powyższych okolicznościach utrzymanie zaskarżonego nakazu nie da się pogodzić z obowiązywaniem art. 2 w zw. z art. 76 Konstytucji RP.

Z tych wszystkich względów, uchylenie zaskarżonego wyroku jest konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

Sąd Rejonowy ponownie rozpoznając sprawę uwzględni treść umowy i dokona jej oceny, przede wszystkim w kontekście zasadności przekazania sprawy sądowi właściwemu miejscowo z uwagi na miejsce zamieszkania pozwanej, jak również czy w przedmiotowym stanie faktycznym roszczenie jest uzasadnione w świetle przepisów chroniących konsumenta.

Mając na uwadze powyższe Sąd Najwyższy na podstawie art. 91 § 1 u.s.n. w pkt 1 wyroku uchylił w całości nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z weksła Sądu Rejonowego w B. z dnia 30 grudnia 2015 r., sygn. akt I Nc (...) i sprawę przekazał temu sądowi do ponownego rozpoznania.

O kosztach postępowania ze skargi nadzwyczajnej orzeczono na podstawie art. 398¹⁸ k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.s.n.

Od wyroku i uzasadnienia zdanie odrębne złożył SSN Paweł Czubik.